


# Jadę do Pragi

## "Jadę do Pragi"

**2-ga część raportu o ekologii w programie kandydatów na prezydenta RP (pierwsza część ukazała się w poprzednim numerze DŻ)**

Pytanie o ekologię budzi popłoch w biurach komitetów wyborczych kandydatów do urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej. W drugiej części, przygotowanego specjalnie dla "Dzikiego Życia" raportu, postaram się zaprezentować poglądy tych kandydatów, którzy nie znaleźli się w poprzedniej. Będzie również o tych, którzy obiecali ogłosić swój program ekologiczny a tego nie zrobili. Przede wszystkim jednak - niestety - przeczytacie o tym, że dla większości kandydatów ochrona przyrody jest problemem tak marginalnym, że nie warto o niej mówić w swoim programie wyborczym.

### **Olszewski, Wałęsa i Korwin-Mikke**

W sztabie tego pierwszego kandydata, kiedy zadałem pytanie, dlaczego w *programie Jana Olszewskiego nie*  *ma ani słowa o ekologii* usłyszałem: *Nasz kandydat skupia się na naprawdę ważnych kwestiach, sprawiedliwości, bezpieczeństwie..* . Choć w programie Lecha Wałęsy również nie znajdujemy słowa o przyrodzie, to w jego sztabie wyborczym dowiedziałem się, że zasługą poprzedniego prezydenta było choćby powołanie Rady do Spraw Ochrony Środowiska. Przypomnijmy, szefował jej znany choćby z pochlebnych wypowiedzi o proteście na Górze Św. Anny profesor Stefan Kozłowski. Wałęsa jest również zainteresowany rozwojem sektora energetycznego z uwzględnieniem ochrony środowiska i retencją. Janusz Korwin-Mikke o ekologii nie mówi prawie nic. Sprzeciwia się wydawaniu pieniędzy na ochronę środowiska. To ma pociągnąć za sobą przyjęcie Polski do Unii Europejskiej. Podczas jednego z publicznych wystąpień powiedział: *Jeśli będziemy musieli wydać 55 miliardów dolarów na ochronę środowiska, odbędzie się to kosztem naszego rozwoju.*

### **Na lewicy nie ma zgody**

Piotr Ikonowicz, jedyny zadeklarowany socjalista startujący w wyborach 2000, sprzeciwia się realizacji w Polsce programu budowy autostrad i popiera kolej. Powiedział mi: *Forsowana koncepcja budowy sieci autostrad jest dla społeczeństwa nefunkcjonalna, ponieważ tworzy marginalizację ośrodków, do których autostrady nie dotrą. Ponadto oparcie komunikacji na transporcie samochodowym zagraża środowisku w sposób zdecydowanie większy niż rozbudowana w Polsce sieć kolejowa.* Jako ciekawostkę dodajmy, że Ikonowicz już na początku kampanii zadeklarował, że na wszystkie spotkania będzie jeździł pociągami.

Ikonowicz mówi dużo o globalizacji. W jednym z jego artykułów czytamy: *Siły są dziś nierówne, a rządy coraz mniej suwerenne w stosunku do światowych multikorporacji czy ich agend w postaci tak przestarzałych instytucji z Bretton Woods jak Bank Światowy czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy... "Wielki Brat", czyli uzbrojony w klamujące na żądania media elektroniczne kapitał, potrafił jak na razie odpowiedzieć na krytykę i protesty pałowaniem. Mówi również o zamieszkach w Seattle. **Jadę do Pragi protestować przeciwko globalizacji** - kończy rozmowę (jeśli wśród czytelników są niezorientowani, informujemy, że chodzi o szczyt finansowy w Pradze pod koniec września, który zmobilizował do akcji wszystkich przeciwników globalizacji - red.).*

Aleksander Kwaśniewski o ekologii, podobnie jak większość jego konkurentów, mówi mało albo

prawie nic. Wypowiada się natomiast na temat globalizacji. Jednak jego wypowiedzi są bardziej ogólne niż Piotra Ikonowicza. *Globalizacja i wszystkie procesy, z którymi mamy do czynienia, będą miały sens o ile zostaną utrzymane w granicach zdrowego rozsądku. Tak długo jak na pierwszym miejscu będzie człowiek, wrażliwość i humanizm, tak długo wszystkie te procesy są do opanowania.*

### **Olechowski milczy**

Sztab wyborczy kandydata niezależnego, Andrzeja Olechowskiego, o stanowisko prosiłem kilkakrotnie. W żadnym ze źródeł, z których korzystałem pisząc raport (konferencje prasowe, przegląd prasy, Internet, kontakty ze sztabami i kandydatami) nie znalazłem zdania na temat przyrody. Jedynym sygnałem jest spacer w Tatrach, w połowie sierpnia, podczas którego kandydat miał ogłosić swój program ekologiczny. Nie wiadomo dlaczego tego nie zrobił. Może wierzy w rosnącą świadomość ekologiczną ludzi zamożnych i młodzieży - bo zgodnie z sondażami taki elektorat zamierza na niego głosować.

### **Zrób to sam**

Do wyborów pozostaje jeszcze kilka dni. Jeżeli chcemy świadomie wybrać kandydata, sami spytajmy, co ma do powiedzenia na temat ochrony środowiska. Nikt za nas tego nie robi. Chyba, że mnie udało się Wam pomóc.

**Tomasz Jerzy Lisiecki**